

Roman Łyczywek

Notatki procesowe w aktach obrońcy : uwagi prakseologiczne

Palestra 19/11(215), 47-53

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

odpowiada ona za usiłowanie popełnienia tego przestępstwa w formie sprawstwa kierowniczego, chociaż wykonawcy nie odpowiadają w ogóle wobec braku usiłowania wykonania. Jeżeli przy tym sprawca zamierzający kierować wykonaniem rozboju wydał dyspozycję co do posłużenia się bronią palną lub innym niebezpiecznym narzędziem, to odpowiada z art. 11 § 1 w związku z art. 210 § 2 k.k. W tej sytuacji usiłujący pełnić czynności kierownicze nie może korzystać z przywilejów, jakie ma podżegacz (art. 20 § 2 k.k.), co w pełni harmonizuje z założeniem kodeksu, że sprawstwo kierownicze jest bardziej niebezpieczną formą współdziałania w przestępstwie niż podżeganie.

ROMAN ŁYCZYWEK

Notatki procesowe w aktach obrońcy (uwagi prakseologiczne)

Artykuł poświęcony jest metodyce sporządzania i oznaczania notatek podręcznych adwokata. Autor sugeruje tu ujednoczenie metod, proponując stosowanie pewnych kodów oznaczeniowych.

Opracowanie autora odpowiada postulatowi wielu rad adwokackich, aby „Palestra” publikowała materiały związane ściśle z praktyką wykonywania zawodu adwokackiego, nawet mające charakter instrukcyjny.

I

Trawestując znane powiedzenie, można by twierdzić, że adwokat składa się z duszy, ciała i notatek. Notatki w pracy adwokata odgrywają niezmiernie doniosłą rolę. Dobre ich prowadzenie jest jedynym zabezpieczeniem właściwego poznania sprawy, trafnego i szybkiego zorientowania się w materiałach przy zajmowaniu stanowiska w toku procesu i należytej obrony zajmowanej pozycji w ostatnim przemówieniu.

Tylko należyte prowadzone notatki pozwolą obrońcy ujmować całokształt sprawy w dalszych stadiach procesu, w rewizji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy lub przy czynnościach obrończych aż do prawomocności wyroku.

Codziennym błędem adwokatów jest zbytne poleganie na swej pamięci. Pamięć odgrywa bardzo poważną funkcję w wykonywaniu praktyki, ale nie jest rzeczą mądrą przeciążać ją takim materiałem, który doskonale można zgrupować, usystematyzować i uwydatnić w notatkach.

Wśród adwokatów panuje przekonanie, że sposób robienia notatek jest kwestią czysto osobistych upodobań, zdolności, systemu myślenia i pamięci poszczególnego adwokata. Nawet jeżeli w takim twierdzeniu jest część prawdy, to jednak w dużym stopniu pogląd taki jest chyba następstwem często wśród adwokatów spotykanej niedoskonałości metod pracy, tradycji pracy ściśle chałupniczej, braku dostatecznego opanowania zagadnień nowej techniki pracy i ich zastosowania we własnym zawodzie, unikania dyskusji na te tematy oraz niepodejmowania prób upowszechnienia niektórych doświadczeń.

Istnieje, w pewnych tylko granicach uzasadniona, indywidualizacja sposobu czynienia notatek wśród różnych adwokatów, jak również istnieje, też tylko w pewnych granicach uzasadniona, specyfika notatek adwokackich w porównaniu z notatkami czynionymi przez przedstawicieli wielu innych zawodów. W technice swej pracy zawodowej adwokaci nie powinni pomijać doświadczeń innych zawodów, powinni natomiast adaptować je dla swoich celów.

Wreszcie trzeba przyznać, że o specyfice notatek w poszczególnych procesach decyduje w pewnym stopniu charakter procesu, którego prowadzeniu te notatki mają służyć. Ale i to rozróżnienie nie przekreśla możliwości i celowości szukania pewnych reguł sporządzania notatek.

Dla uniknięcia zbyt szczegółowego rozdrobnienia zagadnienia, potraktujmy niniejsze uwagi jako dostosowane przede wszystkim do tzw. „wielkich” procesów karnych, to jest procesów trwających najczęściej przez wiele dni, zawierających znaczną ilość materiałów dowodowych zgromadzonych w postępowaniu przygotowawczym, poważniejszą liczbę świadków, najczęściej również ekspertyzy biegłych i wreszcie szczególną specyfikę „branżową”. W tych procesach skala środków prakseologicznych stosowanych do sporządzania notatek adwokackich może być najszersza i najbardziej pożyteczna. „Natura rzeczy” i doświadczenia każdego adwokata pozwoli zmodyfikować — pod kątem potrzeb procesów innego typu — niektóre z zamieszczonych poniżej propozycji.

II

Notatki adwokackie mogą mieć różny charakter. Wymieńmy podstawowe:

- a) notatki z rozmów z oskarżonym bądź informacje o sprawie dostarczane przez członków rodziny oskarżonego lub jego przyjaciół (nie zeznających w sprawie w charakterze świadków). Materiały te gromadzi obrońca z reguły w okresie postępowania przygotowawczego i dlatego przed rozprawą ma dosyć czasu na krytyczne przejrzanie tych notatek i zrobienie z nich istotnych wypisów, użytecznych do dalszego prowadzenia obrony, stawiania wniosków dowodowych itp.,
- b) notatki „branżowe”, dotyczące pozaprawniczej specyfiki fachowej przygotowywanego procesu. Na treść tych notatek składa się materiał fachowy uzyskany w trakcie rozmów z klientem, konsultantami fachowymi obrońcy (nie występującymi w procesie w charakterze biegłych) oraz materiał zdobyty przez obrońcę na podstawie lektury fachowej. Należyte opanowanie tego materiału jest warunkiem swobodnego współudziału obrońcy w postępowaniu dowodowym, w szczególności zaś zajmowania przez niego stanowiska w stosunku do biegłych. W miarę możliwości należy już przed rozprawą przeprowadzić szczegółową konfrontację między materiałem wynikającym z tych notatek a treścią złożonej do akt ekspertyzy biegłego, tak by być wyczerpująco zorientowanym co do treści pytań czy zastrzeżeń, jakie należałoby postawić czy zgłosić w stosunku do biegłego. Korzystać tu należy ze szczególnych sformułowań i cytatów, pochodzących z prac naukowych o ustalonym autorytecie,
- c) notatki *pro memoria*, tj. notatki dotyczące wszelkich zagadnień związanych ze sprawą, z których obrońca nie zamierza z własnej inicjatywy w procesie korzystać, ale o których wiadomość może się okazać — w warunkach nie przewidzianych — w procesie potrzebną. Notatki te najlepiej grupować na osobnej kartce, wyraźnie oznaczonej znakiem *pro memoria*,
- d) notatki z akt sądowych,
- e) notatki z rozpraw i posiedzeń sądowych,
- f) notatki obrońcy do przemówienia lub rewizji (dyspozycja).

III

Te trzy ostatnie rodzaje notatek będą zasadniczym przedmiotem dalszych uwag. Zanim jednak do nich przejdziemy, wydaje się rzeczą celową rozważenie kilku kwestii technicznych odnoszących się do sporządzania notatek adwokackich. Choć są to kwestie drugorzędne, nie są one jednak pozbawione istotnego, praktycznego znaczenia. Wymieniamy je niżej w następującej kolejności:

- każdy ze wskazanych wyżej rodzajów notatek, ze względu na odmienny w zasadzie sposób korzystania z nich, powinien być sporządzany na odrębnych kartach,
- obszerne materiały jednego rodzaju (np. maszynowe odpisy z akt sprawy, a czasem akt oskarżenia lub obszerne co do treści opinie biegłych) najlepiej grupować w osobnych skoroszytach, co umożliwi jednocześnie kontrolę większej ilości materiałów spraw w toku rozprawy,
- celowe byłoby używanie dla niektórych rodzajów notatek (np. informacji od klienta i jego rodziny) papieru odmiennego koloru, ponieważ jednak z nabyciem takiego papieru mogą być kłopoty, trzeba wobec tego stosować w dość szerokiej mierze oznaczanie tytułów i niektórych znaków przy pomocy kolorowych długopisów i flamastrów,
- notatki należy sporządzać po jednej stronie karty, pisanie bowiem po obu stronach bardzo utrudnia szybkie korzystanie z treści notatek,
- karty z notatkami powinny być zaopatrzone w dość szerokie marginesy dla odnotowywania tam uwag, znaków orientacyjnych (o tym niżej) i ewentualnych pytań, jakie piszący notatki zamierza wkrótce postawić (ja osobiście do odnotowania planowanych pytań używam odrębnych kart, wpiętych do akt procesowych „przeciwnie”),
- należy unikać pozostawiania luźnych kart w aktach, gdyż utrudnia to korzystanie z materiałów, natomiast dokumenty zaleca się trzymać w odrębnej kopercie lub spięte spinaczem z obwolutą teczki.

IV

Notatki z akt procesowych przenoszone do akt podręcznych adwokata w wielkich procesach muszą być najczęściej obszerne, jednakże nie powinny one być obszerne ponad istotną potrzebę. W tym celu trzeba przed robieniem notatek lub zleceniem sporządzenia odpisów z akt zapoznać się dokładnie z aktem oskarżenia i przeprowadzić szczegółową rozmowę z oskarżonym. Jako obrońca udzielałam oskarżonemu zazwyczaj instrukcji, by przy zaznajamianiu się z aktami pomijał materiały najważniejsze (wyjaśnienia kolizyjnego oskarżonego, zeznania obciążającego świadka, ważne fragmenty ekspertyzy), gdyż z tych dokumentów trzeba będzie sporządzić przed rozprawą odpisy, których egzemplarze otrzyma oskarżony. Trzeba natomiast zalecić oskarżonemu staranne zapoznanie się z tymi kartami akt, gdzie „ukryte” są szczegóły dla niego ważne. Te szczegóły trzeba wynotować (z podaniem nr-u karty i dosłownymi cytatami).

W ten sposób akta obrońcy nie będą przeciążone zbędnym materiałem z akt sprawy. Pojęcie „zbędności” jest zresztą dość elastyczne. Nie będą na przykład materiałami zbędnymi szczegóły, które wprawdzie nie dotyczą bezpośrednio danego oskarżonego, ale których wyjaśnienie może podważyć zaufanie do wiarogodności współoskarżonego lub świadka itp.

Ostatecznie wybrane fragmenty akt daje się zazwyczaj do przepisania sekretarce. Kolejność sporządzanych odpisów nie powinna być dostosowana do kolejności akt sądowych, należy zaś grupować razem te same dowody (np. kolejne

zeznania tej samej osoby) dla celów porównawczych. Odpisy z akt sądowych powinny być poprzedzone spisem, który ma zawierać oznaczenie treści odpisu z zaznaczeniem numeru karty sądowej i numeru strony sporządzonych odpisów.

V

Istnieją duże różnice w sporządzaniu przez różnych adwokatów notatek z rozprawy. Można przytoczyć argumenty na rzecz szczegółowych notatek, odpowiadających ściśle tekstowi protokołu sądowego. Unika się w takiej sytuacji kłopotów przy powoływaniu się na protokół sądowy w toku przemówienia czy też w rewizji, przy wnioskach o sprostowanie protokołu itp. Przeciwnieństwem takiego sposobu pisania notatek z rozprawy jest sporządzanie tych notatek w formie krótkich, monosylabowych niemal wzmianek, zrozumiałych jedynie dla czyniącego te zapisy i związanych ściśle z treścią zapamiętanych przez niego szczegółów rozprawy. Zaletą tego systemu jest niewątpliwie mniejsze rozproszenie uwagi obrońcy, który może bardziej zająć się obserwowaniem przebiegu rozprawy.

Doradzam wybranie drogi pośredniej. Obszerne często zeznania w znacznej części pozbawione istotnego znaczenia dla obrony lub zeznania ustalające istotny, ale prosty fakt, należy ująć w notatkach „własnymi słowami” w sposób możliwie krótki, natomiast wszelkie fragmenty o istotnym znaczeniu należy odnotowywać dosłownie (z cudzysłowami), gdyż w tych wypadkach każde słowo może w przyszłości mieć znaczenie.

W każdym razie należy zalecić sporządzanie notatek w sposób przejrzysty, możliwie czytelny, biorąc tu pod uwagę ułatwienie sobie w przyszłości korzystania z tych notatek, a nadto umożliwienie wykorzystania tych notatek przez substytutę.

Powyższe wskazania pozwalają na pewien krytycyzm w stosunku do korzystania w szerokiej mierze dla celów protokolowania z zapisów stenograficznych lub magnetofonowych. Zapisy te są co prawda bardzo dokładne, ale przez swoją obfitość utrudniają wykorzystanie w sposób szybki krótszych, ważnych fragmentów protokołu. Zapis stenograficzny i magnetofonowy wydaje się jednak uzasadniony, jeśli chodzi o krótkie, wyjątkowo „napięte” fragmenty przebiegu rozprawy oraz o uchwycenie odpowiedzi na stawiane przez obrońcę pytania osobom przesłuchiwanym. Stawianie pytań musi być sprawne i szybkie, co nie zawsze jest osiągalne przy dokładniejszym notowaniu odpowiedzi. Ponadto należy zakładać, że właśnie odpowiedzi na pytania stawiane przez obrońcę będą zawierały istotny materiał dowodowy, zasługujący na ścisłe odnotowanie.

VI

Niejednokrotnie w toku samej rozprawy, a zawsze z chwilą jej kończenia, obrońca staje wobec konieczności szybkiego korzystania z posiadanych i zbieranych najczęściej przez dłuższy czas notatek. Notatki te mają już wtedy objętość kilkudziesięciu, a często nawet kilkuset kart. W tych warunkach zachodzi konieczność natychmiastowego konfrontowania zawartej w tych notatkach treści, wynalezienia potrzebnych szczegółów i przeciwstawienia zachodzących w nich sprzeczności.

Będzie to jednak niezmiernie trudne bez odpowiedniego opracowania tych notatek. Opracowanie takie należy rozpocząć możliwie najwcześniej, eliminując stale materiał, który z punktu widzenia dalszego przebiegu procesu staje się zbędny. Mam osobiście zwyczaj wszelkie „martwe” karty akt podręcznych usuwać do „ślepej” teczki; znajdują się tam niepotrzebne zapiski, zdeaktualizowane postanowienia, zawiadomienia itp.

Z pozostałych, ważnych oczywiście, materiałów sprawy należy sporządzać potrzebne wypisy i streszczenia („ekstrakty”), gromadząc je pod kątem określonych tez dowodowych i uzasadniania wniosków, jakie obrońca zamierza stawiać w dalszym przebiegu procesu oraz pod kątem ostatniego przemówienia. Tym celem służyć mogą przede wszystkim odpowiednie oznakowania tekstów notatek, odpisów z akt i glosy marginesowe. Czynić je należy już przy pierwszym czytaniu odpisów. Dają one w toku całego dalszego procesu znaczną ilość racjonalnych dyrektyw dla obrońcy co do dalszego postępowania.

Niemal każdy praktyk próbuje, przy uwzględnieniu własnych doświadczeń i własnych potrzeb, stosować pewne oznakowania akt. Sądzę, że nic nie stoi na przeszkodzie by zaproponować tu pewien „klucz” oznaczeń, który — tylko przez sprawdzenie w praktyce swej użyteczności — miałby szanse stopniowego upowszechnienia się wśród adwokatów.

Zaletą takiego klucza powinno być uzyskanie, za pomocą łatwych i czytelnych znaków, wzbogacenie sumy wiadomości o materiałach sprawy. W miarę możliwości znaki takie powinny zawierać formę szerzej zrozumiałych symboli.

Szersze przyjęcie umownego systemu znaków ułatwiłoby również w poważnym stopniu korzystanie przez adwokatów z pomocy substytutów lub współpracę występujących w obronie dwóch adwokatów, co w wielkich procesach bywa nieraz wręcz konieczne.

A oto proponowany przez nas przykładowy klucz oznaczeń:

1. znaki stosowane najczęściej na tekście aktu oskarżenia:

+

przy nazwisku świadka w liście dowodów w akcie oskarżenia lub w notatkach — oznacza osobę przychylnie ustosunkowaną do bronionego,

—

przy nazwisku — oznacza osobę nieprzychylnie ustosunkowaną do bronionego,

X

przy nazwisku — oznacza osobę dla bronionego obojętną,

?

przy nazwisku — oznacza, że postawa tej osoby w stosunku do bronionego jest nie znana,

Z IV

przy nazwisku — oznacza zarzut, do którego zeznania danej osoby się odnoszą (według listy zarzutów aktu oskarżenia);

2. znaki informacyjne stosowane w notatkach z akt i z rozprawy:

WOŹNY PKS

przy nazwisku świadka — oznaczenie funkcji zawodowej świadka, mającej znaczenie dla procesu (podobnie oznacza się stosunek pokrewieństwa, bliskiego koleżeństwa, podporządkowania służbowego itp.),

MO

przy nazwisku świadka — charakter służbowy osoby przesłuchiwanej (podobnie PIH, NIK, IKR itd.),

→ KOTAS

przy nazwisku świadka — wskazanie drugiej osoby (świadka, oskarżonego), z którą protokolowane zeznania w sposób szczególny korespondują,

POZNAŃ

imiona własne (nazwiska, miejscowości, lokale itp.) pisze się w całym tekście notatek dużymi literami (wersalikami), w związku z tak zaznaczonym fragmentem notatek należy w dalszym ciągu procesu postawić pytanie;

3. znaki charakteryzujące treść notatek:

ważne okoliczności pozytywne dla bronionego, wynikające z danego fragmentu zeznań (lub dokumentu),

ważne okoliczności negatywne dla bronionego, wynikające z notatek,

niezrozumiały fragment tekstu notatek (z ewentualnym krótkim oznaczeniem istoty niejasności),

oznaczenie (na marginesie) mało skonkretyzowanego (tzw. „mętnego”) fragmentu zeznań lub treści dokumentu,

oznacza to, że ten fragment notatek wymaga inicjatywy w uzyskaniu dalszych wyjaśnień na rozprawie,

sprzeczności oznaczonego fragmentu notatek z innymi danymi z akt (u dołu litery S nr kolejny strony notatek korespondującej, tam zaś z kolei czyni się przeciwstawne oznaczenie);

4. znaki ściślej związane z przebiegiem rozprawy:

— czynności wypadkowe w trakcie zeznań (przedstawienie lub odczytanie dokumentu, złożenie oświadczenia itp.),

— oznaczenie fragmentów złożonych przedtem zeznań (wyjaśnień, dokumentów), odczytywanych na rozprawie ze względu na wątpliwości lub sprzeczności,

— najkrótsza istotna treść zeznania lub dokumentu z postępowania przygotowawczego, odczytanego na rozprawie (w razie braku w aktach odpisu);

5. znaki „końcowe” selekcjonujące całość materiału dla jego oceny:

— obrysowanie określonego słowa w tekście oznacza krótkie sformułowanie mające szczególne znaczenie dla sprawy,

— ten znak do środka kolumny tekstu oznacza ważny moment sprawy (oznaczenie czyni się przed przemówieniem lub przed dyktowaniem rewizji),

— oznaczenie fragmentów notatek (zeznań, dokumentów) wymagających w postępowaniu dowodowym konfrontacji (stosowane tylko na tej samej karcie notatek),

— z podaniem dwóch zeznań lub dokumentów znak ten oznacza zupełną zgodność ich treści (znak równoważności);

#

— z podaniem dwóch zeznań lub dokumentów znak ten oznacza różną treść dowodową tych zeznań lub dokumentów (znak różności).

VII

Ostatnią, zasadniczą czynnością obrońcy w instancji, a często i w toku procesu jest przemówienie końcowe. Nie wchodząc tu w bardziej wszechstronne omówienie zagadnień związanych z treścią i formą przemówień adwokackich, rozważmy jedynie, jaki związek z notatkami może lub powinno mieć przygotowanie tego przemówienia. Pamiętajmy przy tym, że przedmiotem tych uwag jest w zasadzie tzw. „wielki proces” karny, to znaczy proces o znacznej ilości materiałów dowodowych i złożonej strukturze faktycznej, najczęściej zaś również o wątpliwych kwestiach prawnych.

Należyte przygotowanie wystąpienia końcowego w sprawie wymaga odrębnych notatek obrońcy. Do notatek tych zaliczyć trzeba wyciągi z poprzednich notatek, informacje o dokumentach przedstawianych sądowi w ostatnim stadium rozprawy i dyspozycję przemówienia.

Wyciągi z poprzednich notatek należy sporządzić stosownie do zakresu kwestii, które uznaje się dla procesu za ważne. W wyciągach tych należy zamieszczać zarówno dowody przemawiające „za” jak i „przeciw” tejom obrony. Sporządzenie tych wyciągów, nawet przy bardzo obfitych aktach podręcznych, nie powinno być trudne, jeżeli poprzednie notatki selekcjonowało się i oznaczało w sposób wyżej opisany.

Przygotowanie ogólnej dyspozycji przemówienia jest w poważniejszych procesach niezbędne nawet dla doświadczonego obrońcy. Tylko dzięki takiej dyspozycji będzie on mógł uniknąć powtarzania się, zabezpieczyć się przed zapomnieniem istotnych szczegółów i argumentów, zapewnić przemówieniu zwartość logicznego wynikania, a w trakcie samego przemówienia zapewnić sobie dostateczną swobodę w dopilnowaniu formy przemówienia i w kontrolowaniu oddziaływania przemówienia na sąd.

Obok dyspozycji *sensu stricto*, nie nazbyt szczegółowej, obrońca powinien w chwili wygłaszania ostatniego przemówienia dysponować wyciągami z poprzednich notatek, ale już usegregowanymi stosownie do „biegu” podstawowej dyspozycji oraz w podobny sposób usegregowanymi materiałami z piśmiennictwa, jakim zamierza się obrońca posługiwać (łącznie z orzecznictwem). Technicznie można to rozwiązać w sposób dosyć prosty, zamieszczając ściśłą dyspozycję na lewej części kartki, na prawej zaś przytaczając szczegóły z akt, piśmiennictwo i orzecznictwo. Na tej stronie karty będzie się musiało znaleźć również miejsce na odnotowanie (kolorowym długopisem) najświeższego materiału, punktów do polemiki z oskarżycielem.

Takie notatki wydają się potrzebne obrońcy, gdy zamierza rozpocząć wygłaszanie ostatniego przemówienia w procesie. W jakim stopniu będzie on korzystał z tych notatek w czasie samego przemówienia, a w jakim stopniu oprze się na swej pamięci i poprzednim opanowaniu materiału — o tym na pewno powinien on sam przede wszystkim decydować. Notatki te powinien jednak mieć o tyle „pod ręką”, żeby mógł w każdej chwili skontrolować samego siebie, czy nie zbacza przypadkiem od tematu lub nie pomija ważnych kwestii.

Ograniczając się do praktycznego omówienia pewnej kwestii dotyczącej techniki pracy obrońcy, nie podejmuję rozważań dotyczących tego, w czym podobna i w czym odmienna będzie racjonalna technika pracy prokuratora i sędziego. Ten niewątpliwie ciekawy temat czeka na odrębne opracowanie.